

Sygn. akt III Ca 1304/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Magdalena Balion - Hajduk

Sędzia SO Krystyna Hadryś (spr.)

Sędzia SR (del.) Roman Troll

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2015 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa A. B. (1) i J. B.

przeciwko J. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 18 grudnia 2013 r., sygn. akt I C 1926/12

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od każdego z powodów na rzecz pozwanego kwoty po 90 (dziewięćdziesiąt) złotych z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSR (del.) Roman Troll SSO Magdalena Balion - Hajduk SSO Krystyna Hadryś

## UZASADNIENIE

Powodowie A. B. (1) i J. B. wnieśli o zasądzenie od pozwanego J. S. na wskazany cel społeczny kwot po 1.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi za okres od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazali, że pozwany będąc świadkiem w postępowaniu sądowym prowadzonym przez Sądem Rejonowym w Zabrze pod sygnaturą akt VII K 125/10 nazwał powoda A. B. (1) „starym złodziejem”, natomiast w postępowaniu sądowym prowadzonym przed Sądem Rejonowym w Gliwicach pod sygnaturą akt VI P 735/08 powoda J. B. nazwał „bandytą” i „kryminalistą karanym sądownie”. Ponadto, powodowie uzasadniali, że w związku z ogłoszonymi pod adresem powodów obelgami ponieśli oni straty moralne. Nadto wskazali, że pozwany obrażał powodów wielokrotnie także poza sądem i telefonicznie składał pod adresem powodów groźby. Jednocześnie, powodowie wnieśli o zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania oraz wnieśli o zwolnienie ich od kosztów sądowych powołując się na trudną sytuację materialną.

W odpowiedzi na pozew pozwany przyznał, że sformułował pod adresem A. B. (1) oraz J. B. słowa obelżywe, jednakże postępowanie to uzasadnione było faktem, iż będąc pracownikiem powoda J. B., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...), zatrudnionym na stanowisku kierowcy, pozwany nie otrzymywał wynagrodzenia

w umówionej wysokości. Ponadto, pozwany podniósł, że powodowie wspólnie fałszują i niszczą dokumenty, jest przeciwko nim prowadzonych kilka postępowań sądowych o zapłatę należności za zakup paliwa i należności z tytułu niewypłaconego wynagrodzenia za pracę pracownikom. Co więcej, pozwany wskazał, że pozwany A. B. (1) również sformułował niewybredne słowa, nazywając kierowców „złodziejami”, a samego pozwanego „alkoholikiem leczącym się psychicznie”.

W dniu 26 marca 2012 r. Sąd Rejonowy w Gliwicach ogłosił wyrok, na mocy którego zasądził od pozwanego J. S. na rzecz Gminy G. – (...) nr (...) w G. kwotę 1.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi za okres od dnia 26 marca 2012 r. do dnia zapłaty, a także zasądził solidarnie na rzecz powodów kwotę 50 zł tytułem kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany na mocy swojego pisma z dnia 11 kwietnia 2012 r. zaskarżając orzeczenie w całości. W uzasadnieniu podał, iż wyrok został wydany w dniu, w którym w Sądzie Rejonowym w Gliwicach ogłoszona została ewakuacja budynku. Po opuszczeniu budynku sądu pozwany musiał oddalić się z uwagi na ciężące na nim obowiązki pracownicze. Jak podnosił dalej, z później poczynionych ustaleń dowiedział się, że w owym dniu rozprawa odbyła się i został wydany niekorzystny dla pozwanego wyrok. Ponadto zarzucił, że postępowanie dowodowe nie zostało przeprowadzone w sposób pełny.

Wyrokiem z dnia 14 listopada 2012 roku Sąd Okręgowy w Gliwicach w sprawie o sygnaturze akt III Ca 898/12 zniósł czynności podjęte na rozprawie w dniu 12 marca 2012 r., uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Gliwicach.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Gliwicach oddalił powództwo; zasądził od powodów A. B. (1) i J. B. na rzecz pozwanego J. S. kwotę 197 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego.

Orzeczenie to zapadło przy ustaleniu, że Pozwany J. S. od lipca do września 2007 r. był zatrudniony przez J. B., prowadzącego ówczesnie działalność gospodarczą pod nazwą (...), na stanowisku kierowcy. Osobą decyzyjną w firmie był A. B. (1). W czasie trwania stosunku pracy wielokrotnie zdarzały się sytuacje, w których powodowie nie wypłacali swoim pracownikom, w tym pozwanemu, wynagrodzenia w umówionej wysokości. Dochodziło do tego w ten sposób, że należne wynagrodzenie było zaokrąglane przez powodów w dół lub nie wypłacano go wcale. W tym czasie powodowie w ramach prowadzonej przez nich działalności gospodarczej borykali się z problemami finansowymi, które ostatecznie doprowadziły do zakończenia działalności. Skutki tych problemów były odczuwane przez zatrudnionych przez powodów pracowników, w tym przez pozwanego, który nie otrzymał wynagrodzenia w odpowiedniej wysokości. Część pracowników powodów występowała z roszczeniami wynikającymi ze stosunków pracy łączących ich z powodami na drogę postępowań sądowych i mimo wyroków zasądzających, żadna z tych osób nie uzyskała zaspokojenia swoich roszczeń. Ponadto, Prokuratura Rejonowa w Zabrze prowadziła przeciwko powodom dochodzenie w sprawie mającego miejsce w Z. i w G. w okresie od września 2007 r. do października 2008 r. usiłowania przez powodów doprowadzenia pozwanego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 9.300 zł.

Przed Sądem Rejonowym w Zabrze, pod sygnaturą akt VII K 125/10, toczyło się postępowanie, w toku którego jako świadkowie zeznawali powodowie oraz pozwany. W toku składania zeznań przez pozwanego J. S., wyraził się on o powodzie A. B. (2) w sposób obraźliwy nazywając go „starym złodziejem”. Niezależnie, przed Sądem Rejonowym w Gliwicach, pod sygnaturą akt VI P 735/08, toczyło się postępowanie, w toku którego pozwany nazwał powoda J. B. „bandytą karany przez sądy”.

Powyższe okoliczności doprowadziły Sąd Rejonowy do przekonania, że w niniejszej sprawie przede wszystkim nie doszło do ziszczenia się podstawowych przesłanek powodujących powstanie odpowiedzialności na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 § 2 k.p.c. albowiem czynność sprawcza, aby mogła być zostać uznana za tę wywołującą krzywdę po stronie powodów, musiałaby prowadzić do naruszenia dobra osobistego i spowodować powstanie szkody niemajątkowej. W okolicznościach niniejszej sprawy ta podstawowa przesłanka nie spełniła się, albowiem ocena przymiotów powodów, którymi ci charakteryzują się w ocenie pozwanego, nastąpiła w specyficznej sytuacji a mianowicie podczas postępowania sądowego w ramach składanych zeznań w charakterze świadka po pouczeniu go o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i obowiązku mówienia prawdy. Oświadczenie zostało

przez pozwanego wypowiedziane wobec zamkniętego kręgu osób, a zamiarem pozwanego nie było zdyskredytowanie powodów w opinii publicznej. Sąd Rejonowy wskazał, że w okresie, w którym pozwany był zatrudniony u powodów, bezpodstawnie nie otrzymywał on przysługującego mu wynagrodzenia, a także powodowie byli uważani w kręgu zawodowym kierowców za osoby nierzetelne, niesłowne i lekceważące obciążające ich jako pracodawców obowiązki, taką opinię o powodach posiadali także ich kontrahenci, z którymi powodów łączyły stosunki handlowe. Świadek M. K. zeznał, że są mu znane zdarzenia polegające na tym, że powód A. B. (1) brał paliwo od firmy (...) i nie zapłacił za ten towar, podobnie nie zapłacił firmie (...) za pobrane opony oraz za paliwo na stacji „123”. Na koszt firmy (...) tankował swoje samochody. W stosunku do tego świadka przez cały okres pracy jako kierowca A. B. (1) nie wypłacał pełnych wynagrodzeń lecz arbitralnie i bez zgody pracowników zaokrąglął je w dół do pełnych setek. Świadek W. K. zeznał, że firma (...) spółka cywilna gdzie współnikiem był J. B. nie zapłaciła mu za olej napędowy na kwotę 60.000 zł, a postępowanie zmierzające do wyegzekwowania tej kwoty okazało się bezskuteczne. Sąd Rejonowy ustalił nadto, iż wiarygodność firmy (...) na kwotę 55.000 zł stwierdzona prawomocnym orzeczeniem sądu nie została wyegzekwowana wobec braku środków finansowych firmy prowadzonej przez powodów. Okoliczności te zostały przyznane przez powoda A. B. (1). Odnośnie słów wypowiedzianych przez pozwanego określających powoda J. B., że jest „bandytą karanym przez sądy”, Sąd stwierdził, że fakt popełnienia przestępstwa pobicia ze skutkiem śmiertelnym rozpowiadał sam powód J. B., opisywał ponadto, że został skazany za to przestępstwo i odbywał karę pozbawienia wolności.

Apelację od powyższego wyroku wywiedli powodowie zaskarżając go w całości, wnosząc o jego uchylenie, ponowne rozpatrzenie pozwu i przesłuchanie ich na powyższe okoliczności, gdyż nie zostali przesłuchani przed Sądem Rejonowym. Zarzucili, że Sąd Rejonowy nie wysłuchał ich racji, a ustalenia zostały poczynione tylko na korzyść pozwanego, a Sąd procedował z przeświadczeniem o winie powodów i do tego dostosował ocenę materiału dowodowego z przesłuchania świadków podsunętych przez pozwanego. Podnieśli, iż nie rozumieją co ma do rozstrzygnięcia ich zadłużenie po bankructwie firmy i niewypłacalności, do której przyczynili się świadkowie będąc nierzetelnymi pracownikami. Wskazali, że wszelkie insynuacje, co do należności za paliwo, zaokrąglaniu należności w dół i wszelkie inne są czystym pomówieniem, a fakt, że oświadczenie pozwanego wypowiedziane zostało wobec zamkniętego kręgu osób i ogłoszone w gniewie, nie uzasadnia, iż taka sytuacja jest dopuszczalna.

### ***Sąd Okręgowy zważył co następuje.***

Apelacja powodów nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela w całości i uznaje za swoje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, ponieważ ustalenia te znajdują oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, które to dowody Sąd Rejonowy ocenił w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Orzekając Sąd Rejonowy nie uchybił zasadom logicznego rozumowania, ani też doświadczenia życiowego. Wnioski Sądu pierwszej instancji, co do faktów w sposób logiczny wynikają z treści dowodów zgromadzonych w sprawie, a zaferowanych przez obie strony.

Odnosząc się do zarzutów apelacji stwierdzić należy, że stanowisko prezentowane w apelacji w zasadzie nie można określić jako zarzut, lecz polemikę z ustaleniami zaskarżonego wyroku. Sąd I instancji nie uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, natomiast apelujący nie wykazali aby Sąd meriti dopuścił się powyższych naruszeń, a także aby Sąd ocenił zeznania świadków w sprzeczności pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. To bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające wyłącznie przekonanie skarżących o innej niż przyjął Sąd Rejonowy wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu, a z takim sformułowaniem treści apelacji mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Przede wszystkim wskazać należy, iż Sąd pierwszej instancji prawidłowo uwzględnił okoliczności wynikające z zeznań świadków, dokonując ich prawidłowej oceny i nie sposób uznać, iż odniósł się do nich bezkrytycznie, gdyż zeznania świadków są wzajemnie zbieżne i spójne oraz znajdują potwierdzenie w dokumentacji zawartej w aktach sądowych przywołanych w uzasadnieniu Sądu Rejonowego.

Nie sposób również podzielić poglądu apelujących, iż by Sąd Rejonowy nie uwzględnił wniosków dowodowych zgłaszanych przez powodów, a jedynie uwzględnił wnioski dowodowe pozwanego, albowiem przeczą temu ustalenia faktyczne których powodowie nie kwestionowali, a nadto powodowie złożyli w toku postępowania jedynie wyciągi z dokumentów urzędowych, czyli akt sądowych, i nie składali w toku całego postępowania pierwszoinstancyjnego innych wniosków dowodowych.

Na uwzględnienie nie zasługuje nadto zarzut nieprzesłuchania powodów przez Sąd pierwszej instancji, albowiem Sąd Rejonowy pominął w tym zakresie postępowanie dowodowe, gdyż uznał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy daje podstawę do wydania orzeczenia i merytorycznego rozpoznania sprawy, a zatem obie strony nie były przesłuchiwane przez Sąd w toku postępowania. Sąd Odwoławczy uznał, że ocena dokonana przez Sąd Rejonowy jest prawidłowa, albowiem art. 299 k.p.c. jedynie umożliwia Sądowi przesłuchanie stron w sytuacji kiedy istnieją wątpliwości po przeprowadzeniu zgromadzonego materiału dowodowego, nie nakładając na niego takiego obowiązku w sytuacji, kiedy postępowanie dowodowe daje pełne podstawy do wydania merytorycznego orzeczenia w sprawie na podstawie art. 448 k.c.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 kwietnia 2012r. w sprawie o sygn. II PK 197/11 wskazał wprost, że kompetencje sądu wynikające z art. 299 in fine k.p.c. nie mają charakteru bezwzględnie obowiązującego, lecz aktualizują się one jedynie wówczas, gdy sąd uzna, że dotychczasowe rezultaty przeprowadzonego postępowania dowodowego nie prowadzą do wyjaśnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Naruszenie art. 299 k.p.c. może mieć miejsce wtedy, gdy nieprzesłuchanie stron - mimo zgłoszenia takiego wniosku dowodowego przez jedną z nich albo nawet bez takiego wniosku - mogło wpłynąć na wynik sprawy, rozumiany jako wyjaśnienie wszystkich istotnych i spornych okoliczności, albo gdy dowód z przesłuchania stron był jedynym dowodem, jakim dysponował sąd.

Na marginesie wskazać należy, iż Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu nieprawidłowo nie dał wiary zeznaniom powoda A. B. (1), albowiem zeznania te zostały złożone na terminie rozprawy, który został uznany za nieważny i zniesiono postępowanie przed Sądem pierwszej instancji w tym zakresie, wobec czego uznać należało, że obie strony nie były słuchane przez Sąd Rejonowy. Ta nieprawidłowość oceny Sądu Rejonowego jednakże nie miała wpływu na ocenę pozostałego materiału dowodowego, dokonaną w zaskarżonym orzeczeniu i nie miała w konsekwencji wpływu o treść zapadłego orzeczenia zaskarżonego przez powodów.

W świetle prawidłowo dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych w sprawie, zastosowanie prawa materialnego stanowiącego podstawę zaskarżonego orzeczenia, w tym art. 448 k.c. w ocenie Sądu Odwoławczego jest prawidłowe, albowiem ustalenia faktyczne dają podstawę do przyjęcia, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych i spowodowania powstania szkody niemajątkowej po stronie powodów.

W ocenie Sądu Okręgowego, pozostałe podniesione w apelacji zarzuty mają charakter czysto polemiczny i sprowadzają się do negowania właściwej oceny i ustaleń Sądu meriti, przeciwstawiając im własne oceny i wnioski, które w żadnym razie nie mogą podważyć trafności rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego.

***Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono apelację powodów jako bezzasadną.***

***O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na mocy art. 98 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. zasądzając od każdego z powodów na rzecz pozwanego kwoty po 90 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.***

SSR (del. ) Roman Troll SSO Magdalena Balion – Hajduk SSO Krystyna Hadryś